



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Wtorek, dnia 3 lutego 1920 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 24,00
Miesięczn. 8,00
Za roznośzenie 60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 28,00
Miesięczn. 9,50

Kalendarzyk:

Cz. 29 Franciszka Salez.
Piat. 30 + Martyny P.
Sob. 31 Piotra Nolasko.
Wtorek 3 Błażeja M.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEN

Przed tekstem lub w tekście mk. 250, za tekstem 85 fenigów, nekrologi mk. 1,25 za wiersz pełtowi. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 250. Ogłoszenia zamiejscowa 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Propozycje pokojowe rządu Sowieków Polsce.

Zobowiązują się nie przekraczać teraźniejszej linii granicznej frontów.

Rząd polski otrzymał telegram iskrowy z Moskwy, zawierający w tekście francuskim notę rządu komisarzy ludowych w sprawie pokoju. Tekst poniżej podany jest prawdopodobnie zupełny:

Stacja nadawcza Moskwa.

Warszawa, do Naczelnika Państwa Piłsudskiego. Rada komisarzy ludowych rosyjskiej republiki sowieków do rządu polskiego i ludu polskiego.

Oświadczenia.

Polska stoi wobec decyzji czy powezmie postanowienie, które może mieć dla obu narodów na długie lata (e) najzgnubniejsze następstwa. Wszystko wskazuje na to, że wysiłki skrajnych imperjalistów antęty, stronników lub agentów Churochilla lub Clemenceau dążą w chwili obecnej do pchnięcia Polski w bezsensowną i zbrodniczą wojnę przeciwko Rosji sowieckiej.

Świadomi całej odpowiedzialności wobec mas robotniczych Rosji i przejęci głębokim życzeniem zapobieżenia nowym i niezliczonym ofiarom, nieszczęściom i spustoszeniom, które grożą obywatelom.

1-o Rada komisarzy ludowych oświadcza, że polityka socjalistycznej federacyjnej republiki sowieków wobec Polski, wychodząc nie z wypadkowych i chwilowych kombinacji wojskowych lub dyplomatycznych, lecz z niewzruszonej zasady

prawa każdego narodu do stanowienia o swoim własnym losie uznawała i niezmiernie uznaje bez warunków i zastrzeżeń niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej polskiej i na tem to uznaniu które datuje od pierwszego dnia istnienia niepodległego państwa Polskiego, opiera wszystkie stosunki z Polską.

2-o Utrzymując ostatnią propozycję pokojową zrobioną Polsce przez komisarza ludowego dla spraw zagranicznych 23-go grudnia z r. Rada komisarzy ludowych, której obcą jest wszelka polityka agresywna, oświadcza, że wojska czerwone nie przekroczą teraźniejszej linii frontu Białej Rusi, która przechodzi w pobliżu następujących punktów: Dryssa, Dżisna, Połock, Parycze, stacja Ptycz, Białokorewicze. Co się tyczy frontu ukraińskiego Rada komisarzy ludowych oświadcza, w swoim imieniu i w imieniu tymczasowego rządu Ukrainy, że wojska sowieckie federacyjnej rzeczypospolitej nie będą dokonywały operacji wojennych na zachód od zajmowanej linii, przechodzącej w pobliżu miasteczka Cudnowa, Pilawy, Dernań i miasta Baru.

3-o Rada komisarzy ludowych oświadcza, że rząd sowieków nie zawarł ani z Niemcami, ani z żadnym innym krajem jakiegokolwiek umowy lub traktatu, któryby był skierowany bezpośrednio lub pośrednio przeciwko Polsce, że charakter i duch polityki międzynarodowej władzy sowieków wyklucza

nawet możliwość podobnych traktatów zarówno jak choćby najmniejszą chęć korzystania z możliwych kolizji między Polską, a Niemcami lub jakiegokolwiek innym krajem w celu zagrożenia niepodległości Polski i jej terytorjów.

4-o Rada komisarzy ludowych sądzi że o ile chodzi o interesy rzeczywiste Polski i Rosji, niema ani jednej kwestii czy to charakteru terytorjalnego ekonomicznego lub innego, która by nie mogła być rozstrzygnięta w drodze pokojowej za pomocą rokowań, ustępstw i wzajemnych układow, jak to ma miejsce w chwili obecnej przy rokowaniach w Estonji.

Polcając komisariatowi ludowemu dla spraw zagranicznych uzyskanie na najbliższym posiedzeniu w lutym centralnym wszechrosyjskim Komitecie wykonawczym uroczystego potwierdzenia ze strony najwyższego organu republiki wyżej wskazanych zasad polityki sowieków wobec Polski, Rada komisarzy ludowych uważa ze swej strony, że przez obecne stanowcze oświadczenie spełnia swój obowiązek wobec pokojowych interesów narodu rosyjskiego i polskiego i żywi stanowczą nadzieję, że wszystkie sprawy sporne zostaną rozwiązane w drodze przyjaznych umów między Rosją a Polską.

Podpisani: Prezydent Rady komisarzy ludowych. W. Ułjanow-Lenin, komisarz ludowy dla spraw zagranicznych G. Cziczerin, komisarz ludowy dla wojny i marynarki L. Trocki.

Na tle kryzysu żywnościowego.

Ciężka klęska, jest dla miast sprawa aprowizacyjna. Zamiast stan ten z dnia na dzień poprawiać się, to odwrotnie, pogarsza się w niesłychanem tempie.

Dwie główne przyczyny składają się na tak smutne rezultaty.

Pierwsze to nieuspołecznienie naszego rolnika, a zwłaszcza chłopca, który podburzony przez agitatorów, oczekuje coraz to większych cen za swoje produkty.

Kupujący z pierwszej ręki u chłopca powtarza często jego słowa:

„Na przednówku wezmę pięć razy tyle”. I rzeczywiście, jeśli coś ważnego nie za dzie, to z rosnących bajecznie cen, można przypuścić, że chłop osiągnie swola.

Drugą przyczyną zlej u nas aprowizacji to wojna a więc smutne jej rezultaty.

Armia nasza zajmuje coraz to nowe obszary, wygłodzone i zrabowane przez Niemców i bolszewików. Ludzi zajętych obszarów żywić trzeba, aby na tyłach armji nie było niezadowolenia, więc centrum państwa cierpi na tem.

Za mujemy też przyznane nam ziemie Prus Zachodnich. Niemcy wiedząc o tem, że powiaty te stracą, ogolocili je jak tylko mogli i umieli. I znów przybywa z górą półtora miliona ludzi wołających o chleba i pomoc.

Rośnie Polska w obszar, ale chleba z wyjałowionej ziemi nie przybywa. zład w miastach duzych głód panuje, tygodniami lud nie otrzymuje ani jednego chleba, za to gazaty nieomal co-

dziennie zamieszczają wzmianki nadsyłane im z urzędu aprowizacyjnego:

Mąka idzie.

Otrzymamy zboża 150 wagonów.

Cukier będzie!

Już p. X z magistratu wyjechał do Warszawy po produkty.

W sekcji aprowizacyjnej odbyły się narady.

Ogonkarze szykują się, ale gdy zbliżą się do sklepów, karty wywieszzone mówią, że ani chleba, ani mąki nie ma!

Apro wizacja wydaje za to rozporządzenie, że w restauracjach można tylko będzie wydawać obiady i kolacje od tej do tej godziny, jeść po kawałku chleba i t. p.

Może to mieć wpływ moralny, niż rzeczywiste znaczenie! boć ogół nie jest w stanie jaść w restauracjach, gdyż te są dziś za kosztowne.

Zdaje się, że główną przyczyną zlej aprowizacji, jest obawa spojrzenia prawdzie w oczy i ze strony kierowników aprowizacyjnych i

ogólni rolników.

My posiadamy 7 miast dużych, na które trzeba położyć pod względem żywnościowym nacisk: W rszawę około miliona ludności, Łódź 400,000, Kraków 150,000, Lwów 200,000, Lublin 100,000, Poznań 150,000, Wilno 200,000, potem luź miassa nie przekraczające 50,000, jak Grodno, Mińsk i. t. d. W dużych miastach polskich nie mieszka więcej nad dwa miliony ludności.

Ponieważ Polska w dzisiejszych granicach posiada około 30 milionów mieszkańców, przeto na 15 mieszkańców wiejskich przypada 1 taki miejski, o którym trzeba pamiętać, aby go wyrwać z opresji paskarzy.

Gdybyśmy mieli tylko miasta do zaprowidywania, byłoby pół biedy.

Ale przybywają do tego, kraje okupowane, kraje odebrane i armja. Tym sposobem procent ten znaczni rośnie.

Zwłaszcza Poleszczyzna i Białoruś znajdują się w krytycznym położeniu.

Wobec tego wypada raz jeszcze przypomnieć projekt, któryśmy dwa lata temu poruszyli w osobnej odbitce oraz broszurze „Kościuszką jako obrońcą ludu”

Wolałszy do chłopu, aby przytulił na łonie siebie rodziny robotników miejskich. Przecież wielu tych robotników wyszło z pod strzechy wiejskiej i dotąd ma tam krewnych i znajomych, więc emigracja ta na parę miesięcy byłaby pożądana.

Ale rząd z tem liczyć się nie może.

Tem więcej, że myśmy na nasz projekt otrzymaliśmy kilkanaście listów, w których chłopci piszą:

Myśmy chętnie otwierali wierzeje naszych zagrod, ale ci, cośmy ich przyjmowali, często odpuścili się nam bandytyzmem, lub jakim niego-

dym czynem, więc obawiamy się tych gości! W takich warunkach traci pomoc większą część uczciwego robotnika. Rząd więc musi się zać w miastach tych nie pieniężną pomocą, ale wprost wyżywieniem ludzi przez stworzenie odpowiedniej ilości tanich kuchni. To pierwszy punkt ratunku. Na wiosnę zaś trzeba koniecznie olbrzymie nierównne obszary na Białej Rusi i Litwie obsiać. Jeżeli brakuje inwentarza, skopać łopatami i obsiać ziemiakami, owsem lub jęczmieniem.

Ponieważ pola te stoją długo odłożym, wydadzą one plon dobry.

Naród polski musi zrozumieć, że rząd nasz naprawdę jest w kłopotach i ciężkich warunkach, boć spadły nielada zadania na niego.

Wojny z bolszewikami zaprzestać nie może, bo inaczej bolszewizm zaleje całą Polskę, zniszczy ją gorzej jeszcze, niż zniszczył bogatą Rosję; walka więc trwać musi.

Obowiązany jest Rząd nasz żywić ziemie odebrane prusakom, nie dziwimy się więc, że Królestwo i Poznańskie temu nie podoła.

Koalicja o tych warunkach obowiązana wiedzieć i kraj nasz stosownie do okazji w jakiej się ona znajduje wspomagać.

Rolnik nasz też powinien zrozumieć, że w jego interesie leży, aby masto miało co jeść, bo głód sam wypędzi rzesze głodnych, początkowo do najbliższych wiejskich posiadłości, położonych przy wielkich miastach, a potem fala ta rozleje się i dalej.

Więc też dla ogólnego dobra wszyscyśmy winni starać się o to, aby stosunki aprowizacyjne, a z niemi i praca; i obowiązki nasze weszły nareszcie w tryb zwykły, boż czego rozwój nowego państwa jest niemożliwy.

Obchód dziejowej chwili dojścia do Bałtyku.

Pod przewodnictwem prezesa Łódzkiego oddziału Tow. Kresów pomorskich adw. przy. A. Żelazawskiego, odbyły się dwa zebrania członków na których omawiano sprawę zorganizowania uroczystego obchodu chwili dziejowej dla upamiętnienia objęcia przez wojsko polskie wybrzeża Bałtyckiego. Ułożono szczegółowy program zapowiedzianej uroczystości w dniu 6 lutego według którego punktualnie od godz. 12ej w południe przez wystrzały armatnie dany będzie znak, po którym nastąpi 15 minutowe bicie w dzwony we wszystkich kościołach miejskich oraz alarmować będą sygnały syren fabrycznych. Następnie odegrany będzie przez orkiestrę wojskową hymn narodowy na placach publicznych. Po pierwszym sygnale wstrzymany będzie na ulicach wszelki ruch kołowy i pieszy, w ciągu 30 minut.

O godz. 12ej w południe odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w kościele św. Krzyża. W innych dzielnicach miasta, w lokalach zamkniętych ogłoszone będą okolicznościowe odczyty, w szkołach zaś odpowiednie przemówienia do działy szkolnej. Wieczorem w teatrze miejskim urządzone będzie specjalne widowisko.

KRAKÓW 12. (PAT) Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu obywatelskiego, na którym ustalono, że uroczysty obchód z powodu odzyskania dawnych ziem polskich odbędzie się nad Wisłą symboliczne rzucanie wianków na wodę. Wieczorem w obydwa teatrach krakowskich będą dane uroczyste przedstawienia. Przez cały dzień domy mają być udekorowane chorągiewkami, a ulicami będą przebiegały orkiestry.

Sledztwo o nadużycia w Urzędzie walki z lichwą.

a) W sprawie uawnionych nadużyć w Łódzkim Urzędzie walki z lichwą prowadzono jest dalej energiczne dochodzenie z polecenia władzy prokuratorskiej.

Akcja śledczą kieruje się do spraw szczególnej wagi p.B. Witkowski i do sprawdzania ksiąg buchalteryjnych, kasowej oraz różnych wykazów konfiskowanych towarów i artykułów żywnościowych powołani zostali specjaliści rewidentów.

Prócz malwersacji dokonywanej z towarami konfiskowanymi sledztwo wykazało deficyt w kasie Urzędu walki z lichwą.

Na skutek rozporządzenia władzy prokuratorskiej aresztowani zostali w tych dniach główny referent Urzędu przy ulicy Ewangelickiej, M. 5 Samoży, wwiadowca Ciesielski, oraz kasjerka Kalinowska.

Osadzono ich w więzieniu śledczym.

Wiec w sprawie kryzysu aprowizacyjnego.

Robotnicy żądają energicznej walki z paskarstwem i drożyzną.

a) W ubiegłą niedzielę, w sali Teatru Wielkiego Narodowy Związek robotniczy zorganizował wielki wiec poświęcony omówieniu kryzysu aprowizacyjnego. Przemawiał poseł Miślak, Mirotecki, Wolczyński, wiceprezydent Wołwódzki i radny Plucienik.

Na wiecu tym zapadły następujące uch-

wały: „Zebrani na wiecu w dn. 1 lutego r. b. robotnicy domagają się: 1) uchwalenia przez Sejm kary chłosty publicznej, kary śmierci, paskarzy i konfiskaty ich majątków; 2) energicznego przeprowadzenia całkowitego sekwestru wszystkich produktów żywnościowych ustanowienia cen maksymalnych na produkty pierwszej po-

trzeby; 3) Ustanowienia ograniczeń aprowizacyjnych dla wszystkich oraz jednakowych racy żywnościowych, z wyjątkiem chorych, starców i ciężko pracujących; 4) zamknięcie luksusowych lokali gastronomicznych i ograniczenia w pozostałych jadłodajniach wydawania potraw i napojów zbytecznych, 5) zobowiązania bogatych chłopów i opszarników do przymusowej dostawy produktów wiejskich do miast drogą kołową, upoważnienia organów samorządowych i kooperatywy robotniczych do zakupów artykułów pierwszej potrzeby udzielenia im na ten cel rozległej pomocy finansowej, oraz przydzielenia dla Łodzi kontyngentu z kilku powiatów okolicznych, do czasu przeprowadzenia ogólnego państwowej reformy systemu aprowizacyjnego.

W końcu zebrani upowaznili delegację, która udać się ma do Sejmu i władz centralnych, do przedłożenia postulatów i zażądania niezwykłej pomocy aprowizacyjnej dla Łodzi.

W razie nie uwzględnienia powyższych żądań, zebrani polecieli zarządowi N. Z. R. obmyśleć i wykonać szereg bardziej energicznych środków celem okiełznania bezczelności paskarzy i wywarcia naciski czynnikami Żądowe,

KRONIKA.

— 0 —

— Nabożeństwa.

W piątek d. 6 lutego w kościele św. Krzyża zostanie odprawiona prymarja o godz. 6 30 min. rano do Serca P. Jezusa od członków Apostolstwa Modlitwy, jako pierwszy piątek miesiąca.

A w kościele Najś. Marii Panny na Starem mieście o godz. 9 tej rano z nauką także do Serca P. Jezusa od członków Apostolstwa Modlitwy na wynagrodzenie za zniewagi.

W niedzielę dn. 8 lutego w kościele św. Krzyża zaraz po niezpórach odbędzie się ogólne zebranie członków Apostolstwa Modlitwy, pod przewodnictwem ks. Prałata K. Smidła, a więc uprasza się wszystkich ażeby przynosili książeczki członkowskie lub karty wpisowe po kaplicy św. Antoniego.

Zarząd Stow. Apost. Modlitwy.

— Ku uczczeniu Marszałka.

Myśl uczczenia Marszałka powinna pocieszyć każdego obywatela Polski. Składam więc 100 rubli na ten cel Paweł Holc.

— Wągiel dla gazowni.

a) Nadeszły pierwsze transporty węgla z Górnośląska dla gazowni Łódzkiej, w ilości 20 wagonów, przyczem otrzymano zapewnienie, że węgiel nadchodzić będzie w dalszym ciągu regularnie.

— Postrzelenie posterunkowego.

a) W czoraj posterunkowej 14 go Komisarjatu Franciszek Raczyński, powróciwszy ze służby, w lokalu rezerwy, przy naładowywaniu karabinu spowodował wystrzał, który ugodził posterunkowego Franciszka Iskrzyńskiego w stopę prawej nogi. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł chorego do szpitala.

— Kradzież w Wydziale Zaprowiantowania.

a) Policja aresztowała urzędników Wydziału Zaprowiantowania miasta Stanisława Jabłońskiego i Edmunda Szauba, którzy sarażli kilka sztuk białego towaru.

Sprawę skierowano do Urzędu śledczego.

— Aresztowanie popisowych.

a) Policja aresztowała wczoraj Stanisława Frontczaka, Fryderyka Hausmana i Leona Sławkiewicza, ukrywających się przed służbą wojskową. Odesłano ich do P. K. U.

— Kradzież walców.

a) W fabryce Teodora Tietzena, przy ul. Łakowej M1 skradziono 150 walców drewnianych wartości 15000 Mk. Sarawcą te kradzieży Walentego Książka, zamieszkałego przy ul. Ludwiki M 1., aresztowano i osadzono w więzieniu.

Dnia 2 lutego o godzinie 9-ej rano po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Św. Sakramentami najukochańsza żona, matka, babka i taścowa



MICHALINA z PRZEDPEŁSKICH DYMKOWSKA

przeżywszy lat 67.

żona właściciela zakładów ogrodniczych przy ulicy Brzozińskiej 101.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w środę, dnia 4 lutego o godzinie 9 i pół rano z domu żałoby do kościoła N. Marii Panny, skąd po skończonem nabożeństwie nastąpi eksportacja na cmentarz katolicki w Dołach. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, dzieci, synowie, zięciowie i wnuki.

Dnia 1 lutego r. b. o godz. 8 wieczór po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła



Stanisława z Sieciekich Kosicka

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w środę o godz. 3-ej po południu z domu przy ul. Aleja 1-go Maja 77. o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół kolegów i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Unja państw nadbałtyckich.

Wyniki konferencji helsingforskiej.

WILNO 22 (PAT) Konferencja helsingforska trwała od 15 do 22 stycznia. Reprezentowane były Finlandja, Estonia, Litwa, Litwa i Polska. Obrady toczyły się w komisjach i w plenum w gmachu parlamentu. Były one przplatane szeregiem oficjalnych przyjęć rantów i bankietów. Liczni reprezentowane były prasa szczególnie angielska i amerykańska. Pomimo, rozbieżności stanowisk aktualnych wszystkich reprezentowanych państw doszło do zasadniczego porozumienia w sprawach politycznych, militarynych i ekonomicznych pomiędzy czterema reprezentowanymi państwami. Imperjalistyczne antypolskie stanowisko Litwy nie znalazło odwieku. Wobec tego reprezentanci Litwy brali udział w naradach tylko w charakterze informacyjnym.

Najważniejszym punktem narad był stosunek do Rosji sowieckiej tam osiągnięto jednogłośnie

czterech państw reprezentowanych. Praktycznym wynikiem konferencji będą stałe instytucje łącznikowe o charakterze militarynym i ekonomicznym. Następną konferencją odbędzie się w Rydze.

Delegacja polska była manifestacyjnie wyróżniana. Przedstawiciele ententy zwłaszcza Anglii bacznie śledzili przebieg obrad. Przedstawiciel Anglii lord Acton wypowiedział podczas bankietu na cześć delegacji polskiej urzędzonego przez prezydenta Finlandji znamiennej mowę imieniem reprezentantów ententy podkreślając budowanie przez ententę wielkiej Polski.

Delegacja polska złożyła wieniec u stóp pomnika Runeberga z napisem „Piewcy wolności Finlandji, delegacja Polska.

Dnia 23 stycznia wszyscy delegaci opuścili port Helsingforski na wielkim łamaczu lodów odprowadzeni przez finlandzkie władze wojskowe i cywilne.

Wielkie transporty dla Polski.

GDANSK 22 (PAT) Okręt Kościusko po wylądowaniu znajduje się obecnie w warsztatach, gdzie dokonywane są najpilniejsze reparacje. Obecnie wylądowuje się w porcie tutajszym okręt duński Libawa, który przywiózł dla Polski mąkę, saltre, celazo i inne towary. W porcie na dworcu wiślańskim wylądowuje się okręt „Sergey”, który przywiózł różn. towary dla Polski z Londynu. W wolnym porcie wylądowuje się okręt niemiecki „Trostburg”. W ubiegłym tygodniu wpłynęło ogółem do portu gdańskiego 15 parowców z tego 10 niemieckich, 2 szwedzkie i 1 duński.

W ubiegłym tygodniu wpłynęło ogółem do portu gdańskiego 15 parowców z tego 10 niemieckich, 2 szwedzkie i 1 duński.

Opozycja niemieckich kolejarzy w Tczewie.

TCZEW, 31. (PAT) Na podstawie poprzednich zmów niemieckich kolejarzy w Tczewie, którzy pod wpływem hakatyskiej centrali w Gdańsku jeszcze przed objęciem kolei przez polskie władze planowali bezrobocie wybuch strajk w piątek o godzinie 7 wieczorem. Jako pozorna przyczynę podają strajkujący usunięcie w piątek w południe pomnika cesarza Wilhelma. Usunięcia dokonali bez wiedzy i wbrew woli władz poszczególni marynarze i osoby cywilne. Natychmiast po dowiedzeniu się o usunięciu polski komisarz obecny burmistrz Or-

chowski wyraził dotychczasowemu nadburmistrzowi Martinusowi swoje ubolewanie z powodu tego wypadku. Mimo to kolejarze pod przewodnictwem szowinistycznych elementów odbyli zgromadzenie i postawili następujące warunki:

1) Tymczasowe przerwanie służby na 24 godziny, aż do tego czasu spełnienia następujących żądań: Przykładne ukaranie tych, którzy zbeszczęścili pomnik i publiczne dochodzenia w niemieckim języku w obecności niemieckich obywateli, 2) Usunięcie z Prus, zachodnich i

oddziału marynarzy, do którego należą ci, którzy pomnik usunęli. 3) Zrehabilitowanie pomnika i oddanie go jakiemuś niemieckiemu miastu albo wynagrodzenie w złocie.

4) Uszanowanie dla miejsca na którym stał pomnik i utrakwiracja (podanie w dwóch językach) nazw ulic.

W razie represji wobec kolejarzy grożą strajkujący ogólnym strajkiem. Jako termin do odpowiedzi podali strajkujący sobotę godzina 9 rano.

Polskie władze zarządziły natychmiast odpowiednie środki. Odbito rokowania ze strajkującymi i naznaczono im krótki termin do podjęcia ruchu.

TCZEW, 31. (PAT) W dniu wczorajszym doniesiono i to z rozlicznych stron o usiłowaniu sabotażu kolejowego skierowanego przeciwko pociągom wojskowym i przeciwko wojsku. Dopiero energiczna interwencja spowodowała puszczenie pociągów. GDANSK 22 (PAT) Strajk kolejarzy hakatystów niemieckich Tczewie został w sobotę w południe przerwany. Wszyscy strajkujący wrócili do pracy.

Nowa wojna.

LION 22 (PAT) BERLINSKIE TIDENDE DOWIADUJA SIĘ Z ARCHANGIELSKA ZE ODDZIAŁY WOJSK FINSKICH W SILI 20.000 LUDZI Z TABORAMI I KARABINAMI MASZYNOWYMI PRZEKROCZYŁY GRANICE ROSYJSKO FINSKA KOMUNIKACJA TELEGRAFICZNA Z CAŁYM FRONTEM JEST PRZERWANA.

Na frontach bajowych.

WARSZAWA 12 (PAT) Komunikat sztabu generalnego. Front litewsko-białoruski. Oddziały nasze i lotewskie po odparciu kontrataków bolszewickich na nowych pozycjach zbudowały się do rzeki Siniechy i jeziora Owa. Wzięto jeńców i dwa karabiny maszynowe.

Na odcinku południowym oddział wywiadowczy rozbił bolszewików na wschód od Kopałkowiez, biorąc 3 karabiny maszynowe i kilkadziesiąt jeńców.

Front wołyński: Działalność wywiadowcza. Rewindykacja ziem polskich na zachodzie. Dnia wczorajszego zostały objęte Kopałkowiez i Chojnice. Ludność witała naszego żołnierza owasyjnje. Z powodu opóźnienia okupacji Gdańska przez wojska koalicyjne zostały opóźnione prace na osiągniętej w dniu wczorajszym linii do morza na kilka dni zatrzymane.

Kontakt podległ.

WARSZAWA 22 (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Bolszewickie próby sforsowania Drwiny w okolicy Drogosy i Karpaniec zostały w pełni udarowane.

Oprócz Mozyrz dokonano śmiałego wypadku na Worotyń: Dubnaki, Homski, Karyszczyno i Kuzmaki odbijają kilka baonów nieprzyjacielskich. Wzięto 340 jeńców w tym 2 dowódców baonów i 10 dowódców kompanii. Wzięto 12 karabinów maszynowych. Rewindykacja ziem polskich na zachodzie. Na północy zachód od Chajnie osiągnęły dnia wczorajszego wojska nasze nową granicę polską między

